

Klaudia Chalczyńska

BEZBOŻNI ŁACINNICY – POSTRZEGANIE ZACHODNICH CHRZEŚCIJAN PRZEZ ICH WSCHODNICH BRACI NA PODSTAWIE *OPowieści Pożytecznej o Łacinnikach*

W 2014 roku przypadała 960. rocznica wielkiej schizmy wschodniej (1054 r.). W obliczu tej rocznicy warto przyjrzeć się dziejom dwóch powstałych w wyniku tego rozpadu konfesji: katolicyzmu i prawosławia – zarówno wspólnemu etapowi, jak i ich drogom po rozłamie. Może się do tego przyczynić również lektura książki A. Nikołowa pt. *Повесть полезна за латините: паметник на средновековната славянска полемика срещу католицизма*¹.

Opowieść pożyteczna o łacinnikach wiąże się z okresem ikonoklazmu, który rozwijał się na przełomie VIII i IX w. w Bizancjum. John Meyendorff w swojej książce² podaje trzy przyczyny pojawienia się tego ruchu. Pierwszą z nich były różnice w traktowaniu kultu obrazów przez wschodnich chrześcijan, wśród których znajdowali się Grecy, mający wciąż w pamięci pogański zwyczaj czczenia obrazów, oraz Syryjczycy i Ormianie, niechętni wobec tego typu przejawów wiary.

Kolejna to kontakty z islamem, w które siłą rzeczy Wschodnie Cesarstwo weszło za sprawą podboju przez Arabów jego terenów (tj. Egiptu, Palestyny i Syrii w latach 30. i 40. VII w.). Mahometanie głosili wyższość swojej religii, oskarżając przy tym chrześcijan o bałwochwalstwo.

Jako ostatnią przyczynę Meyendorff wskazał powrót do tez biblijnych³. Niewykluczone, że ikonoklastom przyświecały słowa I Listu do Koryntian: „Dlatego też, najmilsi moi, strzeżcie się bałwochwalstwa!”⁴.

Obrazoburstwo rozpowszechnił cesarz Leon III, panujący w latach 717–741⁵. W 726 r. po raz pierwszy otworzył potępił kult obrazów i, aby nie być gołosłownym, nakazał usunięcie wizerunku Jezusa z nad pałacowych wrót, co spowodowało bunt

¹ *Opowieść pożyteczna o łacinnikach: zabytek średniowiecznej słowiańskiej polemiki wobec katolicyzmu* (tłum. własne).

² J. MEYENDORFF, *Teologia bizantyńska: historia i doktryna*, tłum. J. PROKOPIUK, Kraków, 2007, s. 27–28.

³ *Ibidem*.

⁴ 1 Kor 10, 14, *Biblia Tysiąclecia*, 1982.

⁵ G. OSTROGORSKI, *Dzieje Bizancjum*, tłum. H. EVERT-KAPPESOWA, Warszawa 2008, s. 546.

greckiej ludności Cesarstwa. Leon III nie chciał samodzielnie walczyć z obrazami, więc próbował znaleźć aprobatę u dostojników kościelnych, przede wszystkim u papieża Grzegorza II i patriarchy Germana; niestety nie udało mu się ich zjednać, podjął zatem decyzję o siłowym wprowadzeniu swoich przekonań. Styczeń 730 r. był kluczowym momentem dla obrazoburstwa, bowiem wtedy cesarz mimo sprzeciwu Germana, którego notabene pozbawił tronu patriarchego na rzecz Anastazjusza, ogłosił edykt rozpoczynający na szeroką skalę niszczenie obrazów oraz prześladowanie ich zwolenników, czyli ikonomachię.

Konstantyn V, syn Leona III, podobnie jak ojciec był ikonoklastą. Na czas jego rządów przypada największy rozwój obrazoburstwa. Po Cesarstwie krążyły wówczas pisma ikonoklastyczne, a i sam cesarz był twórcą aż 13 rozpraw na ten temat. Wtedy też nastąpił niemal całkowity rozłam między Rzymem a Konstantynopolem.

Po śmierci Konstantyna V na tronie cesarskim w 775 r. zasiadł jego potomek Leon IV. Ten władca nie miał tak fanatycznych poglądów jak jego poprzednik, jednak nie do końca przestał popierać ikonoklazm. W czasie jego rządów przestano walczyć z kultem maryjnym oraz zakończono monachomachię, niemniej kilku urzędników skazano za otwarte popieranie kultu obrazów⁶. Kolejni władcy powoli przestawali popierać obrazoburstwo, by dopiero w 842 r. zakończyć ten burzliwy okres⁷ w dziejach chrześcijaństwa.

Opowieść pożyteczna o łacinnikach powstała najprawdopodobniej pod koniec XI w.⁸ w kręgach greckich⁹; niestety nie zachował się oryginał i z jej treścią możemy zapoznać się jedynie dzięki słowiańskim odpisom, które funkcjonowały przede wszystkim na terenach Bułgarii, Rusi i Serbii. Angel Nikołow w swojej książce wyróżnił sześć redakcji tego tekstu¹⁰.

Pierwotna redakcja¹¹ to grupa obejmująca najstarsze odpisy, badacz wyodrębnił w niej dwie podgrupy: A i B. Do pierwszej podgrupy zaliczył odpisy znajdujące się w: Klasztorze św. Bogurodzicy w Pljevlji w Czarnogórze (XIV w., odpis bułgarski), Bibliotece Narodowej w Serbii (koniec XIV w., serbski), Klasztorze Chilandar (koniec XIV w., serbski), Bibliotece Narodowej w Rosji (koniec XIV w.–XV w., południowosłowiański; XV w., ruski; XVI w., ruski), Bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk (II poł. XV w., ruski)¹².

Pierwszy wspomniany przez niego tekst bułgarski z XIV w. jest najstarszym zachowanym. Nikołow podkreślił przy tym istnienie nieścisłości występujących w tekstach słowiańskich w odniesieniu do ich greckiego pierwowzoru, przede

⁶ *Ibidem*, s. 196–197.

⁷ *Ibidem*, s. 180–226.

⁸ А. НИКОЛОВ, *op. cit.*, s. 5.

⁹ *Ibidem*, s. 12.

¹⁰ *Ibidem*, s. 47.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*, s. 48–49.

wszystkim dotyczących zapisu niektórych terminów. Wysnuł wniosek, że kopista nie znał języka oryginału¹³. Do drugiej podgrupy tzw. pierwotnej redakcji przypisał dwa mołdawskie teksty zapisane w redakcji średniobułgarskiej, pochodzące najprawdopodobniej z połowy XVI wieku¹⁴. Nikołów zauważył, że to one mogłyby pomóc przy rekonstrukcji oryginału.

Do tzw. redakcji interpolowanej¹⁵ przypisano wyłącznie jeden odpis – serbski, pochodzący z XV w. Oprócz treści takiej, jak we wcześniej wspomnianych, zawiera także elementy dodane, np. komentarz wersetów wypalonych na czołach Teofana i Teodora przez Teofila¹⁶.

Odpisy tzw. redakcji skróconej, jak sama nazwa wskazuje, zawierają fragmenty *Opowieści*, a sposób skracania całości jest różnorodny. Niektóre pozbawione są wspomnianych wyżej wersetów, inne zaś zawierają bardzo ograniczone zakończenie¹⁷.

W książce Nikołowa została wyodrębniona także redakcja Władysława Gramatyka pochodząca z 1456 r., odpis Jordana Hadżikonstantinowa-Dżinota oraz wzmianki o innych, mniej ważnych odpisach, z którymi autor miał okazję się zapoznać.

Opowieść jest niewątpliwie tekstem historycznym – taki wniosek można wysunąć dzięki porównaniu jej treści z opracowaniami naukowymi dotyczącymi opisanego w niej okresu, chociażby z wykorzystaną przeze mnie przy pisaniu tego artykułu książką Georgija Ostrogorskiego *Dzieje Bizancjum*. Mimo wszystko jednak można się doszukać kilku nieścisłości pomiędzy prawdą historyczną a *Opowieścią*, które wskażę w dalszej części artykułu.

Opowieść przedstawia historię Cesarstwa Bizantyńskiego w wieku IX¹⁸. Zasiadający na tronie cesarskim Konstantyn VI oraz jego matka Irena, jak się wydaje, zakończyli okres ikonoklazmu. W tym czasie za sprawą dostojników kościelnych zwołano VII sobór powszechny przeciw ikonoklastom, który miał miejsce w 787 r. w Nicei, a na którym był obecny papież Hadrian oraz patriarchowie Konstantynopola, Jerozolimy, Aleksandrii i Antiochii¹⁹. Papież Leon III, następca Hadriana oraz dostojnicy zgromadzeni wokół niego mieli marzenie, by centrum Cesarstwa znów znajdowało się w Rzymie, wezwali zatem księcia łacińskiego Karola²⁰, który przybył do Rzymu wraz z łacińskimi mnichami, księżmi i nauczycielami. Wszyscy, wbrew wyobrażeniom papieża, okazali się skłaniać ku herezjom potępionym przez pierwszy (Nicea, 325 r.) i drugi (Konstantynopol, 381 r.) sobór powszechny.

¹³ *Ibidem*, s. 49.

¹⁴ *Ibidem*, s. 54.

¹⁵ *Ibidem*, s. 55.

¹⁶ *Ibidem*, s. 56.

¹⁷ *Ibidem*, s. 57–59.

¹⁸ *Ibidem*, s. 116–127.

¹⁹ T.E. GREGORY, *Historia Bizancjum*, tłum. J. HUNIA, Kraków 2008, s. 201.

²⁰ Późniejszego Karola Wielkiego.

Już na początku *Opowieści* pojawia się wykaz różnic dogmatycznych, poczynając od sposobu, w jaki przyrządzano chleb eucharystyczny. Według teologii wschodniej chleb ten musiał być przyrządzany na zakwasie, co miało symbolizować, cytując Johna Meyendorffa: „ożywione człowieczeństwo Chrystusa”²¹, przaśny zaś łaciński opłatek mógł być jednym z elementów apolinarianizmu, jednej z herezji wspomnianych przeze mnie wcześniej. Przaśne ciasto na opłatek było niejako pozbawione „duszy”, którą miały być drożdże²².

Dla autora *Opowieści* pretekstem do pisania o różnicach dogmatycznych była obecność dostojników kościelnych, przybyłych wraz z księciem Karolem do Cesarstwa, którzy głosili takie właśnie prawdy wiary.

Następną różnicą jest kwestia *Filioque*, czyli pochodzenia Ducha Świętego. Łacinnicy twierdzili, że wywodzi się On zarówno od Ojca, jak i Syna. W opozycji do ich teorii stała myśl wschodnia głosząca, że Duch Święty pochodzi wyłącznie od Ojca. Autor *Opowieści* podkreśla, że jest to wiara ludności żyjącej w obrębie patriarchatów: konstantynopolińskiego, antiochijskiego, jerozolimskiego i aleksandryjskiego:

и тайно учеа людете Божии да служат с безквасен хляб и да изричат проклета хула срещу Светия Дух, че Дух Свети изхожда не само от Отца, но и от Сина, а не както ни предадох светите и върховни апостоли, и светите и богоносни 318 отци, които бяха на Първия събор, а също и Вторият събор и останалите – да славим, и да почитаме, и да изповядваме, че Синът и Светият Дух изхождат от Отца, както всички приехме, и вярваме, и изповядваме като четирите велики патриаршии: тази в Константинопол, и тази в Александрия, и Йерусалимската, и тази във Великата Антиохия²³.

[i w tajemnicy uczyli lud Boży, żeby służyli z przaśnym chlebem i żeby wyrażali przekłętę oszczerstwo przeciwko Świętemu Duchowi, że Duch Święty pochodzi nie tylko od Ojca, ale i od Syna, a nie jak nam powiedzieli święci i najwyżsi apostołowie, i 318 świętych i bogobojnych ojców [Kościoła], którzy uczestniczyli w I Soborze, a także i w II Soborze i w pozostałych – żebyśmy sławili i czcili, i wyznawali, że Syn i Święty Duch pochodzą od Ojca, tak jak wszyscy przyjęliśmy i wierzymy, i wyznajemy jak cztery wielkie patriarchaty: ten w Konstantynopolu i ten w Aleksandrii, i jerozolimski, i ten w Wielkiej Antiochii]²⁴.

Poglądy głoszone przez nowego rzymskiego władcę szybko rozprzestrzeniły się w Cesarstwie, co zaczęło niepokoić papieża. Począł szukać pomocy u patriarchy jerozolimskiego Tomasza, ponieważ Konstantynopol cały czas znajdował się pod panowaniem ikonoklastów. Poprosił go o wsparcie w postaci mężów głoszących teologię zgodną z jego przekonaniem. Na szczęście patriarcha Tomasz przyszedł mu z pomocą i wysłał do Rzymu eparchę Michała oraz jego uczniów

²¹ J. MEYENDORFF, *op. cit.*, s. 193.

²² *Ibidem*, s. 83.

²³ А. НИКОЛОВ, *op. cit.*, s. 117.

²⁴ Przekład własny.

Teofanesa i Teodora. W drodze do Rzymu mężczyźni mieli zatrzymać się w Konstantynopolu, by pouczyć Teofila, ikonoklastycznego cesarza i spróbować nawrócić go na ortodoksję. Tak też zrobili, jednak zaborczy władca ukarał ich – braciom wypalił na twarzach wersy:

Когато всеки желаше да дойде в този град, където стояха пречестните нозе на Божието слово като опора на вселената, явиха се на това честно място тези съсъди на лукава и злобесна ерес. Затова, че извършиха безверно много скверни и зли неща с нечестиво мъдруване, бяха прогонени надалече като отстъпници. А като дойдоха пак в този царствен град, не се отказаха от злото безумие. Затова се белязаха лицата им като на злодеи и се осъждат и отново прогонват²⁵.

[Kiedy każdy chciał przyjść do tego miasta, gdzie stały przesławne nogi słowa Bożego, jako podpora wszechświata, pojawili się w tym zacnym miejscu ci wyznawcy obłudnej i złowieszczej herezji. Dlatego, że bez wiary i bezbożnym mędrkowaniem dopuścili się wielu plugawych i złych rzeczy, zostali wygnani jako zdrajcy. A kiedy znów przyszli do tego carskiego miasta, nie zrezygnowali z tego złego szaleństwa. Dlatego napiętnowano twarze, jako złoczyńcom, i znów wygoniono]²⁶.

Teodor zmarł, a Teofanes przebywał na wygnaniu aż do momentu śmierci okrutnego cesarza, kiedy to wdowa po nim pokłoniła się przed ikonami i mianowała Teofanesa metropolitą Nikei.

Te wydarzenia sprawiły, że żaden z wysłanników patriarchy Tomasza nie dotarł do Rzymu, co doprowadziło do rozpowszechnienia się herezji głoszonej przez cesarza Karola. Papież Leon III, chcąc ratować swoją wiarę, wystawił na ołtarzu płyty, na których wypisał *Credo*.

Po śmierci Leona IV na tronie papieskim zasiadł wychowany w tradycji łacińskiej Benedykt III. Wysłał mimo to zawiadomienie do czterech patriarchatów o tym, że z powodu szerzącej się łacińskiej herezji każdy duchowny, który zechce być papieżem, musi uzyskać aprobatę wszystkich tych ośrodków. Tak też się stało w przypadku papieży: Pawła, Stefana²⁷, Hadriana II (867–872), Mikołaja (858–867), Stefana V (885–891).

W czasach panowania cesarza Leona VI Filozofa i patriarchy Konstantynopola Eutymiusza (tj. początek X w.) na tronie papieskim zasiadał Formozus, który został wybrany bez wcześniejszego bliższego poznania jego poglądów, te zaś okazały się nad wyraz nieprzychylnie doktrynie wschodniej. Dał się bowiem poznać jako reprezentant herezji, którą głosili przybyli z Karolem dostojnicy kościoła, nawoływał do wyznawania *Filioque* oraz popierał użycie przaśnego chleba eucharystycznego. Biorąc pod uwagę popularność herezji łacińskiej w Rzymie, nowy papież zyskał poparcie wśród ludności. Później władzę sprawowali kolejni

²⁵ *Ibidem*, s. 119.

²⁶ Przekład własny.

²⁷ Najprawdopodobniej błąd, ponieważ następcą Benedykta III był Mikołaj I.

jej zwolennicy: Bonifacy VI (896), Roman (897), Stefan VI (896–897), Teodor II (897), Jan IX (898–900), Benedykt IV (900–903), Krzysztof (904–911). Sergiusz, patriarcha Konstantynopola (przełom X i XI w.), chciał nawrócić papieży na jedyną słuszną, według niego, wiarę, co nie przyniosło żadnego skutku. W związku z tym patriarchowie Jerozolimy, Konstantynopola, Antiochii i Aleksandrii postanowili spisać listę papieży, na których nałożono anatemę.

Od tej pory w Rzymie bez większych przeszkód panowała tak zwana herezja łacińska. Wschodnim chrześcijanom przeszkadzał m.in. sposób, w jaki żyją zachodni duchowni. Nie potrafili zrozumieć postawy swoich zachodnich braci, a konkretnie duchownych, którzy oficjalnie nie mieli żon, lecz zdarzało się im sypiać z obcymi kobietami. Takie podejście rzeczywiście mogło być nie do przyjęcia przez chrześcijan tego nurtu, bowiem oni, łacinnicy, nie traktowali tego jako grzech, lecz jak coś normalnego.

Wschód zarzucał także mnichom łacińskim nieprzestrzeganie tradycyjnego czterdziestodniowego postu w okresie przed świętem Zmartwychwstania Jezusa. Tylko niektórzy łacinnicy zachowywali post w sobotę aż do wieczery. Ponadto nieprzychylnie opinie padały pod adresem diety ówczesnych łacinników:

Ядат всякакви нечистотии: костенурки и таралежи; малки и големи котки, диви и питомни, които скачат по планини и дървета; и диви мишки; всякакви скотове и зверове ядат, мечки и лисици и всички останали, като се гнусят само от псета и вълци; освен това западните ядат малки и големи змии²⁸.

[Jedzą wszelkie nieczystości: zółwie i jeże; małe i duże koty, dzikie i oswojone, które skaczą po górach i drzewach; dzikie myszy; wszelkie bydło i zwierzyne jedzą, niedźwiedzie i lisy, i wszystkie pozostałe, czując wstręt tylko do psów i wilków; poza tym ludzie Zachodu jedzą małe i duże węże]²⁹.

Niesmak wzbudzał także sposób, w jaki wypowiedano się o Bogurodzicy – łacinnicy używali wyłącznie zwrotu Święta Maryja. Zapewne nie było to wystarczające podkreślenie ważności tej kobiety w życiu chrześcijan, wtedy już znane były co najmniej trzy inne święte Marie³⁰.

W *Opowieści* została przedstawiona też historia przyjęcia Bułgarów na łono chrześcijaństwa wschodniego. Autor zauważył, że ów naród był wieloletnim przeciwnikiem Cesarstwa. Dzięki swojej liczebności opanował ogromny teren, co zaniepokoiło Greków. Na szczęście udało się Grekom nawrócić ten pogański naród na swoją wiarę. Bułgarski książę Borys prosił cesarzową Teodorę i jej syna Michała o chrzest dla siebie i całego swojego carstwa. Pokrótce opisano również losy narodów ruskiego i węgierskiego, które także przyjęły wiarę chrześcijańską.

Ta krótka historia pozwala na wysnucie dość precyzyjnych wniosków na temat stosunków chrześcijan dwóch nurtów jeszcze przed oficjalnym podziału w 1054 r.

²⁸ А. НИКОЛОВ, *op. cit.*, s. 123.

²⁹ Przekład własny.

³⁰ Maria z Betanii, Maria Magdalena i Maria Egipcjanka.

Niewątpliwie ani prawosławni nie darzyli sympatią katolików, ani katolicy prawosławnych. Myślę, że największy wpływ na to miały różnice doktrynalne, a wszystkie inne przejawy niechęci były właśnie wynikiem tych różnic.

Warto wyjaśnić, dlaczego *Opowieść* była „pożyteczna” i dla kogo taka była. Jak już wcześniej wspomniałam, utwór powstał w kręgach greckich, a zatem funkcjonował wśród ludności prawosławnej. Autor zamieścił w swojej krótkiej opowieści możliwie jak najwięcej informacji o katolicyzmie i prawosławiu. Zestawił te dwa wyznania i zaznaczył to, co najbardziej je różni. Na pierwszy plan wysuwają się różnice dogmatyczne: kwestia *Filioque*, rodzaju chleba eucharystycznego, sposobu życia duchownych. Twórca jednak uznał, że to może być za mało, aby odwieść ludzi od zachodniego chrześcijaństwa. Dosadnie więc podkreślał barbarzyństwo łacinników, czy to pisząc o ich rzekomej diecie – jedzeniu dzikich i udomowionych zwierząt, czy też o okrucieństwie cesarza Teofila, który ukarał Teofanesa i Teodora, wyznających prawosławie.

W *Opowieści* nie jest to powiedziane wprost, jednak można tutaj doszukiwać się związku z konfliktami, jakie trwały między patriarchami Konstantynopola, m.in. Focjuszem (858–867, 877–886), a papieżami. Pozostając przy przykładzie Focjusza: współczesny mu papież nie pozwolił mu zasiąść na tronie patriarchalnym. Focjusz jednak nie poddał się i objął władzę nad patriarchatem w Konstantynopolu, przeciwstawiając się tym samym zwierzchnictwu papieża i Rzymu³¹.

Uważam, że wyznawcy prawosławia chcieli za pomocą *Opowieści* przestrzec ludzi przed złą łacińską konfesją.

³¹ G. OSTROGORSKI, *op. cit.*, s. 239–240.